



Medisept
Biuro prasowe
31.03.2020, Lublin

MEDISEPT

Prawdziwa dezynfekcja

Produkcja środków biobójczych Mediseptu chwilowo na wysokich obrotach, lecz bitwa o surowce nadal trwa

W ostatnich dniach firma Medisept, zaopatrująca placówki służby zdrowia w profesjonalne środki biobójcze niezbędne do dezynfekcji rąk oraz instrumentów medycznych, głośno biła na alarm z powodu wyczerpywania się zapasów etanolu i izopropanolu potrzebnych do podtrzymania ciągłości produkcji. Wsparcie nadeszło z nieoczekiwanej strony – Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych uchylił obowiązek korzystania z dostaw od firm posiadających certyfikat BPR, co umożliwiło wsparcie produkcji Mediseptu przez rodzimych dostawców alkoholu etylowego. Bitwa o surowce jednak nadal trwa – drugiego składnika, izopropanolu, wciąż nie ma na rynku.

18 marca, kiedy został opublikowany list otwarty Mediseptu do władz, stan rzeczy przedstawiał się wręcz katastrofalnie. Firma będąca największym rodzimym producentem certyfikowanych środków dezynfekcyjnych na rynek profesjonalny (93% produkcji własnej w lutym i marcu kierowała do klientów instytucjonalnych głównie szpitali) znalazła się na granicy wstrzymania produkcji. Wszystko przez znikające z rynku w błyskawicznym tempie zasoby alkoholu etylowego i izopropanolu niezbędnego do jego skażenia. W związku z rozwojem pandemii i gwałtownie rosnącym popytem, przy jednoczesnym drastycznym ograniczeniu podaży surowca, mimo ogromnego potencjału produkcyjnego przekraczającego poziom 7 mln litrów środków biobójczych miesięcznie, Medisept nie był w stanie pomóc szpitalom, a także licznym instytucjom państwowym zwracającym się z prośbą o wsparcie.

– Cały czas walczymy o płynność dostaw do szpitali oraz o surowce pozwalające dostarczać produkty o najwyższych standardach medycznych – mówi **Przemysław Śnieżyński**, prezes Mediseptu, farmaceuta. – *Brak alkoholu etylowego i izopropylowego na rynku jest wciąż największym problemem, ich zakup bardziej przypomina w tej chwili polowanie niż transakcję biznesową. Decyzja URPL pozwoliła nam skorzystać ze wsparcia branży spirytusowej – trzeba wyraźnie podkreślić, że partnerzy zareagowali na apele Mediseptu błyskawicznie. Jednak izopropanolu, drugiego podstawowego składnika naszych produktów, wciąż brak.*



Medisept
Biuro prasowe
31.03.2020, Lublin

MEDISEPT

Prawdziwa dezynfekcja

Rynek chłonny jak gąbka

Do produkcji profesjonalnych środków biobójczych przeznaczonych dla szpitali wykorzystuje się alkohol etylowy i izopropanol. Jednak w obliczu epidemii koronawirusa rynek wchłania całą podaż tych surowców niczym gąbka. Pojawili się nowi gracze, na przykład Orlen, dla którego Ministerstwo Finansów przygotowało specjalne rozwiązania legislacyjne umożliwiające szybkie uruchomienie produkcji. Nowe regulacje nie objęły producentów już obecnych na rynku. Ponadto państwowa spółka kieruje swoje produkty na rynek detaliczny i do Agencji Rezerw Materiałowych, podczas gdy Medisept zaopatruje przede wszystkim newralgiczny sektor profesjonalny, w tym obecnie 340 szpitali. Kluczowe jest to, że produkty Medisept przeznaczone są dla szpitali i obejmują nie tylko preparaty do dezynfekcji rąk, ale również powierzchni i narzędzi, co w przypadku sytuacji epidemiologicznej jest kwestią krytyczną.

Rozmowy z rządem zaowocowały wydaniem przez Ministerstwo Finansów rozporządzenia zwalniającego z akcyzy firmy produkujące środki dezynfekcyjne z alkoholu spożywczego, ale ogłaszane są tylko na 7 dni. Sukces?

– *Tak, ale połowiczny. Zwracamy uwagę, że takie krótkookresowe okienka nie dają szansy na planowanie produkcji, a pandemia będzie przecież trwała miesiące* – mówią członkowie zarządu Mediseptu, Przemysław Śnieżyński i Waldemar Ferschke – *Ponadto, dla zakładu produkcyjnego tak krótki czas jest praktycznie niemożliwy do wykorzystania ze względu na procesy związane z planowaniem dostaw, możliwości magazynowania i samej produkcji.*

Kolejną odpowiedzią rządu na sytuację kryzysową jest bezterminowe rozszerzenie listy substancji, które wolno stosować do skażania alkoholu. Do tej pory dozwolony był jedynie izopropanol, który jednak w błyskawicznym tempie zaczął znikać z rynku.

– *Możliwość zastosowania innego skaźnika to krok w dobrym kierunku. Problem w tym, że działający na potrzeby rynku profesjonalnego Medisept dysponuje złożonymi procedurami, które uwzględniają właśnie izopropanol będący substancją poszerzającą spektrum działania na wirusy. Nie przez przypadek – zawierające tę substancję preparaty wykazują chirurgiczną dezynfekcję skóry rąk, mają działanie wydłużone do 3 godzin, co odgrywa kluczową rolę w przypadku placówek służby zdrowia* – podkreśla **Waldemar Ferschke**.

Sytuacja opanowana, ale tylko chwilowo

Działania Mediseptu zintegrowały branżę, bo wszyscy borykają się z tymi samymi problemami. Dzięki wsparciu producentów i dostawców udało się zapewnić alkohol etylowy i izopropylowy niezbędny do produkcji na najbliższe trzy tygodnie.



Medisept
Biuro prasowe
31.03.2020, Lublin

MEDISEPT

Prawdziwa dezynfekcja

– *Sytuacja jest chwilowo opanowana, ale bez wsparcia rządu i zabezpieczenia dostępu do surowców znów staniemy w obliczu wstrzymania produkcji – mówi **Waldemar Ferschke**. – A szczyt zachorowań dopiero przed nami. Szpitale, które już teraz są w dramatycznym położeniu, nie będą w stanie bezpiecznie funkcjonować.*

Inne kraje europejskie walczące z pandemią koronawirusa wprowadzają nowe regulacje ułatwiające produkcję i dostęp do środków dezynfekcyjnych. W Niemczech apteki zostały zwolnione z podatku od produkcji tego typu preparatów, a pozostali producenci od cła i akcyzy od zakupu alkoholu etylowego.

– *To dobry przykład szybkiej reakcji władz na potrzeby rynku w obliczu pandemii. My, w naszej rzeczywistości, uważamy za swój duży sukces fakt, że zwróciliśmy uwagę rządu i mediów na dramatyczną i stale pogarszającą się sytuację w zaopatrzeniu szpitali w środki biobójcze. **Nie przestajemy podkreślać, że w walce z koronawirusem skuteczną bronią są preparaty wirusobójcze, a nie bakteriobójcze, których producenci z rozmysłem wprowadzają w błąd konsumentów.** Ale jesteśmy dopiero w połowie drogi. Nadal będziemy postulować zapewnienie izopropanolu i nieskażonego etanolu na potrzeby produkcji dla rynku profesjonalnego, wydłużenie okresu zwolnienia producentów środków dezynfekcyjnych z akcyzy oraz zniesienie obowiązku dostarczania produktów do ARM i CBRSP – deklarują **Przemysław Śnieżyński i Waldemar Ferschke** z Mediseptu.*

Medisept Sp. z o.o. jest w 100% polskim producentem kompleksowych rozwiązań w zakresie higieny i dezynfekcji. Od 25 lat dostarcza produkty dla sektora profesjonalnego: służby zdrowia, przemysłu i firm sprzątających, a od niedawna oferuje produkty dla klienta detalicznego. W 2014 roku uruchomiła najnowocześniejszą w Polsce fabrykę i innowacyjne centrum badawcze w lubelskiej strefie ekonomicznej. Posiada wdrożony System Zarządzania Jakością dla produktów dezynfekcyjnych przeznaczonych do inwazyjnych i nieinwazyjnych wyrobów medycznych. Spółka wytwarza produkty biobójcze do rąk i powierzchni zarejestrowane w Urzędzie Rejestracji PLWMI PB. W 2019 roku posiadała 10% udziału rynku zaopatrzenia w dezynfekcję. Zarząd firmy stanowią prezes (farmaceuta) Przemysław Śnieżyński oraz wiceprezes (lekarz epidemiolog) Waldemar Ferschke.